

Aleandro Rosi nie był może jednym z najlepszych piłkarzy niedzielnego pojedynku Romy z Parmą, jednak zaliczył jakże ważną asystę przy jedynym trafieniu Pablo Osvaldo. Dziś wywiadu dla *calciomercato.it* udzielił agent piłkarza, Davide Lippi, którego podopiecznymi są również Verre i Caprari.

- Jestem z niego zadowolony. To chłopak, który zasługuje na wszystko co dobre na świecie: nigdy nie robi polemiki, jest zawsze dostępny i akceptuje ze spokojem wysłanie na trybuny gdy to się zdarzy. Zasługuje na większe zaufanie, gra w Romie nigdy nie jest łatwa, zwłaszcza dla rzymianina. Potrzebujemy zobaczyć grę z ciągłością przez całą rundę, zanim wydamy osądy, które jednak powinny być podawane z większym spokojem.

Lippi mówi dalej o Caprarim i Verre:

- Rozegrali dobry sezon przygotowawczy patrząc na wiek, jednak potem nastąpił błąd ze strony klubu w kwestii oceny graczy. Verre to rocznik 1994, stąd musi zmierzyć się w tym roku z Primavera, jednak dla Caprariego lepszym byłoby odejście aby grać gdzieś indziej: jeśli w styczniu nie będzie częścią pierwszego zespołu, poprosimy o wypożyczenie, o co prosiliśmy już latem. Dziękujemy Romie za możliwość, którą mu dała i co nie było planowane, jednak jest jasnym, że nie podoba się jemu powrót do treningów z młodzieżą i nie przez zarozumiałość, ale w związku z profesjonalnym rozwojem piłkarskim.

Autor: abruzzo